DLA WIECZNEY PAMIECI.

CHORAGIEW

POBOZNEY MILOSCI,

Ná Zniesienie Załobney Chorągwie z Smierći

IASNIE WIELMOZNEY Iey Mći,

Páni

HELZBIETY

Z GOSLAWIC WOLLOWICZOWEY,

Stárośćiney Generálney Zmudzkiey. Ciwonowey, Gondinſkiey, Száwelſkiey, Kobrińſkiey, &c &c, Stárośćiney.

W kośćiele Brzeſkim v Oycow Bernárdynow ná Pogrzebowych Exequiách Kazániem.

Wyſtáwiona.

Przez

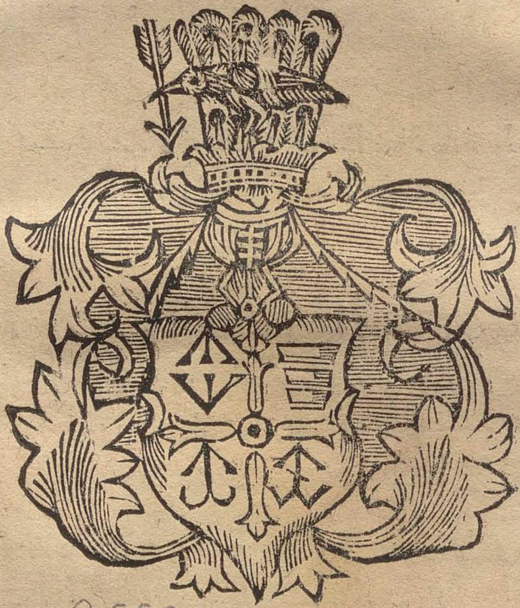
X. AVGVSTINA WITHVNSKIEGO, Zakonu FRANCISZKA Swiętego, Bernárdinow miánowánego, w Klaſztorze Lubelſkim, LECTORA Philoſophiey,

Dnia trzećiego Styczniá w Roku, 1636.

W LVBLINIE, v PAWLA, CONRADA.

Herb Wielmożnego Domu,

Ich Mćśi Pánow Wołłowiczow.

H.		W.
G.		Z.
Z.		S.
S.		K.
V.		D.

Lotne Zeláżo gdźieś śie zápuśćiło:
Smierći dáć odpor: Iużeś opoźniło.
Kto ma raczego/ opoźnić nie może
Gdyż tákowemu BOG ſam dopomoże.
S ptakiem poſkocze/ Záłobe od pedze/
Ogromnie Zbiie/ wſzem záżdrośne Iedze.
Zápiſze Páłác/ Cney Pániey w wiecznośći/
WOLLOWICZOWSKIEY, Dánk
to Wielmożnośći.

IASNIE WIELMOZNEMV
I^o Mśći Pánu P.
HIERONIMOWI

Wołłowiczowi, Generalnemu, Stárośćie, Ziemie, Zmudzkiey, Ciwonowi, Gondinſkiemu, Száwelſkiemu, Kobrynſkiemu, &c, &c, Stárośćie, Syndykowi, Generalnemu, y Dobrodźieiowi náſzemu.

Wßelkiego Błogoſłáwieńſtwá Bożego powinßowánie.

W Smiertelnych Smáchách/ przy nieſmákowitey z káźitelnośći lubo ieſt człowiek dźiedźicznem práwem mießkáiacey, iednak zupełnie z godnem pozorem ſkrytego prágnienia y mile nie vſtáwáiacey żadze nie śmiertelnośći ſkutecznie ieſt od przyrodzenia obdárzony, ták dla pierwßey częśći ſwoiey, duße nie śmiertelncy, iáko dla poważnego vczeſtnictwá wiecznośći nie ſtworzoney, od Bogá náznáczoney y przez śmierć Chryſtuſá Chorągwia miłośći przywroconey. Zoſtáwione ſa w nieuchybnych iego ſłowách nieomylne wiecznośći obietnice, gdy wyzn awa iż ći co weń wierza nie vmra ná wieki. Znáyduia ſię zádátki

wiecznośći w pámiećiách pobożnych. gdyż Psálmistá powiedźiał, bydź w wieczney Pámięći spráwiedliwego: Náwet przyrodzenie wiecznośći znáki ziáwia, gdy źiárno się wziemi z hotwiáłe tyśiacznie przywráca, y Pelikan w proch obrocony odrodzony zostawa, á nád to krom losow, żyzny dowćip ludzki vpominki wiecznośći podáie, z brzydnego popiołu mile wzrokowi ludzkiemu, y ku vżytkowi naczynia podâiac.

Alec nam iáwnieysza zostáłá nadźieiá y żadza wiecznośći z Swiętey Pámięći Iáśnie Wielmożny Iey M. P. Helzbiety, z Gostáwic Wołłowiczowey Przezacney Małżonki W. nászego Miłośćiwego Páná, gdy przed śmierćia częste czytánia o wiecznośći czyniac, wieczność sobie smakowáłá, y dla niey ná káżdy tydźień przed śmierćia zádátki wiecznośći, Ciáło Chrystusá Iezvsa, w naświętszym Sakramencie przyimowáłá, y stad poćiechy odnosząc, prośiłá tu mię Pánie karz ná świećie, âbyś ná wiecznośći przebaczył, dla tegoz Historye o żyćiu Swiętych Páńskich dla wiecznośći ćierpiacych często sobie czytáć kazáłá, y w tryumphálny poczet wiecznośći wezwána byłá przez widzenie Panny Naświętszey.

Pewne tedy to zádátki wiecznośći, y słuszna áby wuczestnictwie pobożnych przez cnot náśládowanie naświećie zostáwały: Y dla tegoż zá roskazániem Wm. nászego Miłośćiwego Páná Iáwnie się do vważánia podáia pod tytułem chorągwie niefárbownemi słowy zepstrzoney, á-

le cnotámi

ále cnotámi ozdobiony: Nie zmyślne wynáláſki, álbo pletliwe piſorymow mowy o złotych Heſperydow, álbo Hippomeneſowych iábłkách zawiáraiaca, ále prawdziwe Chrześćiáńſkiey doſkonáłośći dowody wykonáne oznáymuiaca; Ktora, tam gdźie ſłuſznośći wſzelkiey práwem náznáczona ieſt, oddáię, do Miłośćiwey ręki Wm. náſzego Miłośćiwego Páná y Dobrodźieiá, vniżenie proſząc áby łáſkáwie one pryiawſzy, nam vbogiem Bogomodlcom ſwoiem żwykłe Miłośćiwem Pánem y Dobrodźieiem raczyłeś bydź, w Lublinie. die 29. Iánnarij Roku Pańſkiego, 1636.

Wm. náſze Miłośćiwe Páná y Dobrodźieiá.

Niegodny Bogomodlcá y vniżony ſługa w Chryſtuśie,

X. AVGVSTIN WITHVNSKI

Qui viuit & crædit in me non morietur in æternum,
Ioan, 10.
Kto żyie á wierza w mię nie vmrze ná wieki.

VPorczywe sprzystoynośćią zdánia/ w przyrodzeniu dostátecznie mądrego Philosophá/ y dowćipnie biegłego Polityká podáne były do vważnego rozsądku spániáłemu Theologowi/ o tym coby ná świećie było naymocnieyszego: Philosoph powiedźiał iż śmierć iest naymocnieysza: gdyż oná vltima linea rerum, ostátnia linia wszech rzeczy/ káżdemu żyiącemu potężnieysze nád Heruclesá Kolumny stáwia/ zá ktore dáley żaden postąpić nie może Non plus vltra, Już nie wiecey dáley postępuy/ káżdego záhámuie/ æquo pede pulsat regumq; turres, pauperumq; tabernas, iednákowo z Krolewskiego Pałacu idącego Páná/ iáko y z vbogi cháty żebraká zátrzyma w biegu/ iest naymocneysza/ bo nikomu niefolguie: Skoro bowiem ná swym śiwem koniu rodopią poskoczy/ Iuuenem simul cum homine sene, młodego záraz y stárego człowieká do grobu zá toczy: Jeżeli záś ślimá-
Hier: 31. kiem po bieży/ diues & pauper simul interribunt, iednákowo bogáty iáko y vbogi ginąć muśi. A
Psal: 42. gdy się wszytkiem vda/ iuż sapiens & stultus, ták mądry iáko y głupi/ ták Zołnierz iáko y rolnik/ ták

śmiáły iáko boiáźliwi/ ná źiemie vpadáią. Non est respectus morti, eorum, Nic śmierć nie vpátruie ich mądrośći/ nic piekność/ nic młodość/ nic dostátki/ nic zástepy/ áni przyiaciel/ niedba nic ná prozby/ grozby/ áni płácz w wstora przedmia/ mors vltima linea rerum? Ostátni kres káżdey rzeczy iest śmierć/ y tá naymocnieysza. Psal. 72. 824

Polityk zás powiedźiał iż miłość iest naymocnieysza/ bo dawno práwo nápisáne iż amor omnia vincit, Miłość wszystko zwyćieża/ ták iż sáme Miłość Pogánie ná Tryumphálnem Woźie málowáli/ przyznawáiąc iż sámá wszystkie zwyćieżywszy rzeczy/ ze wszech rzeczy Tryumphowáć może/ y dla tegż malowáli przy niey po iedney stronie ryby po drugiey kłosy/ wyznáiąc iż miłość ná źiemi y ná morzu zwyćieża. Málowáli wiedney rece strzále złotą/ w drugiey zás olowiána/ oznáymuiąc iż miłość nie tylko przyiacioły zwyćieża strzáłą złotą ále też y nie przyiacioły/ strzáłą olowiáną. Málowáli iedne białe głowe czarną drugą białą przy niey/ áby oświádczyły iż ták wednie iáko w nocy zwyćiestwá do kázuie. Nád to przed wozem málowáli gromádámi zwiazánemi rozmáitych narodow ludźie idące/ zá wozem zás rozmáitych bestiy y źwierząt kupą z gromádzoną/ oświadczáiąc iż miłość nie tylko ludźi ále też y bydletá nie rozumne zwyćieża/ bo trahit quemq; sua voluptas, káżdego roskosz swoiá záciąga do miłośći/ ktora wszystko zwyćieża.

Poważne

Poważne dośić oboie y obronne dowodámi zdánia gdy Theolog vważa/ predko zoczy w Ewángeliiey/ iż śmierć oczekawa/ áby po iey stronie dał zdánie swoie/ gdy Lázárzá dogrobu zráźiłá/ y iáko pewna swey mocy ná kátáfálk gestemi ogniámi błyskotny w Kośćiele zá śiada/ kosę hárdźie kâżdemu pograżáiac swoią.

Nie vstrászyłá iednák/ y nie zwyćiężyłá nieprzełomney prawdy w Teologu orzeczách śie Bożych bádáiacemu/ każe iey schodźić splácu/ nie przyznawa iey áby miáłá bydź naymocnieysza/ gdyż to nie pododbna áby oná bydź miáłá vltima linea rerum, śmierć nie iest ostátniem kresem wszech rzeczy/ ále ráczey miłość: Ażaś wiernem Chrystusowym śmierć gránice kłádźie? by nammiey/ o-
Ioan: 10. to sam Chrystus mowi: Qui viuit & credit in me non morietur in æternum, Kto żyie á wierza wmie nie vmrze ná wieki. Miłość śmierć zwyćięża gdyż y Bogá zwyćiężyłá nie tylko wżłobie/ ále też y ná Krzyżu zwiazawszy/ śmierći go zreku wyrwáłá/ Amor omnia vincit, Miłość nie tylko żyiace rzeczy ále też y śmierć sáme zwyćięża. Ale ná coż dáleko nam w dowody záchodźić? ná co iáwnych rzeczy w ćiemnośćiách szukáć? dlá czego w watpliwośći nárabiáć gdy ná oko co widźimy? zwłaszczá dniá dźiśieyszego: Pátrzćie iż nie śmierć ále miłość/ vltima linea rerum, ostátnia

iest

ieſt miłość gránicą wßyſtkiem pozoſtałem po Jáśnie Wielmożney Jey M. Ści: Pániey HELZBIECIE, z Gosłáwic, Wołłowiczowey, Stároścíney, Generalney, Ziemie, Zmudzkiey, Száwelſkiey, Kobryńſkiey, &c, &c, Staroścíney, ná ktorą ſie śmierć rzućiłá nieużyta chcąc zwyćieſtwá dokázáć. A czegoś dokazáłá? ćiáło do ziemie bierze: A zwyćiężyłáś miłość? álbo czy rzućiłá mur iáki nie przebyty Diámemtowey? czy vſypáłáś wał álbo row iáki nie przeſtępny Jáśnie Wielmożnemu J. M. P. Stárośćie, Generalnemu, Zmudzkiemu, tudźieß Jáśnie oświeconemu y Wielmożnemu potomſtwu pozoſtałemu? czy záſtąpiłáś od oświádczenia miłośći? czy zábroniłáś vbogiem Zakonnikom áby dobrodźieyce Wielmożney nie oświádczáli záwdźięczenia z miłośći/ plus vltra, więcey nád to czynią niżeli śmierć pozwala/ nie dośić iż dniá onegdáyßego ziemi Ciáło oddano/nie dośić iż dniá wczoráyßego Ofiáre przenaświetßą zá duße do Niebá poſyłáno/ oto ießcze dniá dźiśieyßego nie ták iáko Ceres ſwoiey proſerpiny ßuka Wielmożny Przyiaćiel Przyiaćielá y Małżonki od Bogá dáney Amicus ad aras, Pericles powiedźiał, przyiaćiel do Ołtarzá/ oto do Ołtarzá ſtáwa w dźień ſobotni Elci Sábát/ Boży odpoczynek Elizábetáin ßuka przez re-

827 ce Kápłáńskie ktorych ták wiele przenaświetsze Ciáło y Krew Chrystusá JEZVSA oto do Bogá posyłáią. Pátrzćie iáko śmierć nie ostrásza sedziwemi láty / nie przeszkadza słábośćią zdrowiá nie od wabia trudnośćiámi áni kosztem / Jáśnie Wielmożnego Páná y potomstwá Amicus ad aras oto przyiaćiele do Ołtarzá z stáwili się / do odpráwowánia Exequiy zá zmárłą / miłość zwyćięża sercem poskakuiąc ktore żáłośnie wzdycha / Dobywa się miłość z zárumiánionymi oczmi płáczliwe znáki wyrażáiąc / miłość zwycięża ktora nam zostáć przez Pásterzá Prowincyiey nászey kazáłá / ábychmy Jáśnie Wielmożną Pánią pod Chorągiew miłośći: to iest do Bogá záprowádźili. Ktory sam w miłośći zwyćięscą.

Precz tedy vstępowáć z kátáphálku Záłobnego roskázuie Theolog śmierći y ná iey mieysce Jásną Chorągiew stánowić roskázuie miłośći: Mulier amicta sole, & Luna sub pedibus eius, Corona duodecem stellarum in capite eius, Oto Biała-

Apocalip. 12.

głowá otoczona słońcem Mieśiąc pod nogámi iey / á Koroná ze dwunastu gwiazd / ná głowie iey / tá to iest Chorągiew miłośći / wizerunkiem / Jáśnie Wielmożney Páni dniá Onegdáyszego dobrze oznaymiony / cożá słońce ? pobożnośći: Co-

zá Mie-

zá Miesiąc: Zacnośći wurodzeniu / co zá Gwiazdy: Cnot poważnych liczbą dwunastą záwártych iuż opisane. Ja teraz to zá pomocą Bożą okażę ná tem Kazániu iż śmierći iáko niema mocy nád tymi ktorzy pod Chorągwią miłośći JEzusowey stáwáią / tak iż nie miáłá mocy nád Jáśnie Wielmożną Swięthey Pámięći Pánią Stárośćina, Generalna, Zmudzka, ktorą obaczemy w drugiey częśći / iáko stánełá ozdobnie pod Chorągwią miłośći nie zwyćiężoney.

Qui viuit, & credit in me non morietur in æternum, *Ioan*: 10.

Kto żyie á wierzyi wmię, nie vmrze ná wieki.

SNádnie mi káżdy vczeńszy przyzna iż śmierć wielkiey mocy sámá przez się mieć nie może / poniewaß według Philozophow śmierć nic inßego nie iest tylko priuatio vitæ, to iest nie przytomność życia / zátem iáko śmierć nullam Entitatem positiuam habet, nie ma żadnego iestestwá rzetelnego ták też nullam potestatem exercere valet, trudno ma władzą rzetelną y moc mieć iákową: Do tego ślepy nigdy wpoiedynku nie może bydź silny / gdyż kopiią złożyć trudno ma wiedźiec ná kogo: Páizem się álbo puklerzem zásłonić nie wie ko-

komu / stánąć wkroku / y przyćiągć bronią trudno ma postrzec ná ktorą stronę potrzeba / sam to tylko Sámson był silny y mocny slepem zostawszy / y to coś zá śiłá? iuż sie nie śmiał porwáć ná poiedynek zbronią / iuż woczy nikomu śmiele / ale wziąwszy filary pod Pálacem Philistyńczykow obalel ich y ze wszystkiem budynkiem / y z báńkietuiącymi nie

Iudic: 16. Przyiaćioły sam oraz ginie moriatur anima mea cum Philistijm, niech vmiera duszá moiá z Philistyńczykámi tylko wyrzekszy.

Slepa iest y śmierć / nie tylko iż ią ták máluią / nie tylko iż iáko slepa żadnego baczenia nie ma / áni pátrzy czy młody czy Stáry / czy piekny czy szpetny / czy to Pan czy vbogi / Non est respectus morti eorum, (Psal: 72.) Ale też slepą zostálá przez skaránie od Bogá / álbowiem práwo iest iż per quæ quis peccat per ea puniri debet, spolne to v wszystkich zdánie práwá / przez co kto z grzeszy / przez to ma bydź karány / á przez coż śmierć z grzeszyłá gdy człowieká pierworodney spráwiedliwośći pozbáwiłá? Mors per fenestras, Smierć oknem wlázłá przez oczy weszłá / gdy ná drzewo zákazáne człowieká szatan przez oczy powabił.

Gen: 3. Vidit igitur mulier quod bonum esset lignum ad vescendum, & pulchrum oculis, Obaczyłá tedy bia-

tedy białagłowá iż dobre było drzewo do vżywá-nia/ y piekne oczom do weyrzenia/ skoſztuie znie-go poda y mężowi/ & Aperti ſunt oculi eorum, y otworzyły ſie oboygá oczy: przez oczy śmierć porwáłá ſie ná człowieká/ oczy iey też wyłupiono záto/ ták iż teraz ślepą ieſt/ nie wie kedy ſie vdáć/ áż ią ſámi ludźie zá reke wodzą truiąc zábijáć in-ſzych; śmierć ſámá dla ślepoty wſtydliwa niko-mu woczy nie záyrzy/ y owſzem gdy iey kto woczy záchodźi/ tedy oná vſtepuie przed niem. Piſze Xe-nophon in Pediia Cirij ták y Herodotus w Hiſtoriey Perſki/ iż w Indijách náyduią ſie nie ktorzy Murzynowie/ ktorych Macrobios, názywáią/ to ieſt długo wiecznemi/ álbo długo żyiącymi/ ták iż dobrze życiem ſwoiem ſtá lat przechodzą; Przy-czyny ich żyćia ták długiego lubo to źrodło iákieś bydź powiádáią/ iednák to pewnieyſza/ iż dla tego długo żyią że śmierći woczy záglądáią/ piſzą bo-wiem o nich iż ten zwyczay máią że kiedy kto znich vmrze tedy dobrze go od ſkáżitelnośći opátrzywſzy w trune z Klána chowáią/ y wdomu vmárłego przed oczymá máiąc záwſze ná śmierć pátrzą/ zá-czem Macrobij, to ieſt dług żyiący zoſtáią. Wiec Æ-lianus piſze o Ægipcyánách iż ći tákże chcąc áby dłu-go żyli nie inſzy ſpoſob ználeźli tylko ten áby śmier-

83 śmierći często woczy záglądáli / y dla tegoż przy wszystkich bánkietách / biesiádách / Obraz śmierći / álbo trupią głowę ná Stole miedzy Pulmiski stáwiáli.

Nie bywáły ná Bánkietách zwády / nie bywáły mężoboystwá / áni swawola; dobrze by gdy y teraz miásto zá pátrowánia się ná obraski fárbowáne / ná śmierć pátrzáli / ále wolą wkiliszki / dla tegoż też nie iednego śmierć zábiia / ten ręki / ten gęby / drugi y dusze pozbywa. Czemu y Woyskowi doznawáią tego iż im śmierći naylepiey się przypátruią / tem śmierć bárziey się ich boi / dawszy Dawidowi pokoy ktory się nárażał / ále to pewna iż drugi bieży przećiw nie przyiaćielowi ktory kuniemu grotem ostrem zmierza / iuż mu pistolet do boku / álbo Iánczárká do głowy / álbo Dziáło wpuł kule przynośi / iednák się nie lęka pominie go śmierć / zdrowo go wypuszcza / áná drugiego tchorzem podszytego / Kuchennego bohatyrá iák nápádnie / co tył podawszy spláću vchodźi / álbo ná chromym zádrugimi zwolná náćiera / áliśći śmierć iego márnie nie ostrożnego znośi.

Podobna iest śmierć iednemu zwierzęćiu ktore się wlibiey znáyduie Kátáwlepá názwáne iáko Máiolus pisze / álbo po Zydowsku Jádochá iáko

Názárynus wspomina/ otym źwierzećiu piβą iż oczy záwβe ku ziemi spuβczone trzyma/ ktore ma ták iádowite/ iż gdy ná kogo weyrzy tedy záraz v- mieráć muśi/ iednák gdy ią kto poprzedźi/ y wo- czy záyrzy/ tedy sámá zdycha.

Táka iest y śmierć sequitur fugientem, goni vćiekáiącego/ im śię iey bárźiey boiβ/ to oná náćie- ra/ gdy zás woczy iey záglądaβ/ to oná przed tobą vstępuie/ wie bowiem słábość dlá ślepoty ná kará- nia sobie dáney.

Ieβcze kto chce vważyć nie potęgę śmierći dla ktorey nie może ostátnich gránic stawiáć wβy- stkiem rzeczom/ niech obaczy iáko słábe ma woysko swoie. Hetmánem śmierći iest máterya pierwβa ktorego Augustyn S. zowie prope nihil, iákoby żadney władze nie máiącą/ tá iednák v śmierći woy sko βykuie/ gdyż materia prima est principium cor- ruptionis, początkiem skáźitelności iest pierwβa máterya/ z ktorey wβytkie rzeczy stworzone/ ták iż y człowieká lubo Bog in ex terminabilem posuit, Genes. 1. nie skáźitelnego vczynieł powierzchownie/ iednák iż z źiemie skáźitelney vczyniony/ sam w sobie skáźi- telności początek záwierał/ to iest Hetmáná śmier- ći/ pierwβą skázy istotę materiam primam, Ten te- dy Hetmán iáko bydź ma śilny/ á on non est quid?

nic nie ieſt/ Philozoph powiáda/ iáko ſerdeczny: Ktory non eſt quantus wzroſtu nic nie ma. Iáko mocny: ten co nec eſt qualis nie ma żadney potężnośći: ſłába śmierć/ ſłábego Hetmáná záżywa. Pułkownicy śmierći dwáy ſą/ iednák dość nie śilni/ ieden ieſt árkábuzery ogniſte prowádzący/ to ieſt Calor naturalis, ćiepło przyrodzone: drugi ktory nád Zbroie vſárſkie błyſkliwe vſce ſzykuie/ to ieſt Humidum radicale, Wilgotnosć przyrodzona/ cy obádwá bez pomocy nic nie ſą: Calidum álbo ćiepło tłuſtośći ſubtelney/ wilgotność ćieniuśieńkiey potrzebuie wolnośći.

Rotmiſtrze tákże śmierći dość nie potężni/ quatuor Elementa, á ſą cztery Żywiołá/ Ziemiá prowádzi Meláncholikow/ máiąc zá Porucznyká Siccitatem, Suchość/ zá Chorążego Frigiditatem, to ieſt Zimność. Sanguineos, to ieſt weſelſzych iákoby powietrza miernego przyrodzenie máiących zá wodzi Aer, Powietrze/ vktorego Porucznikiem Humiditas, Wilgotność/ Chorążem Calor, ćiepło: Flegmátykom záś vprzedza Aqua, to ieſt Element, wody/ Zá Porucznyká máiąc zimność/ Zá Chorążego wilgotność. Cholerikom potem pánuie ogień záwſze nieſtátkowy/ tego Porucznik ćiepło/ Chorążem ieſt ſuchość. Ci tedy Rotmi-

ſtrze ſpomocnikámi vſtáwiczną ſámi miedzy ſobą Woynę prowádzą / gdyż Pan niezgodá Sędźią miedzy niemi / á Pan zwadá Piſárzem / záczem ſámi ſobie nie vfáiąc / trudno ſie máią przećiw komu zmowić / á do tego Doboß / to ieſt nárzekánie / ßyposß / ktory ieſt płácz / do boiu bárźiey ſerce pſuią ni żeli pobudkę vczynić mogą / zwłaßczá iż Armatę śmierći ſámi ludźie noßą / bo oná iuż koſę przytępioną ma / áż pod czás / kárábinu / ßable álbo łuku lub inßey broni vłudźi ná ludźi pożycza.

Sámá tylko Chorągiew śmierći brzydno pozorna Załobá ogromnośći dodáie Woyſku śmierći / ſámá ſtráśliwie náćieráiąc ſerce ráni / oczy záwiera / podczás mowę odeymuie. Wielki niegdy náieznik Swiátá y zwyćięſcá Táberlánes tego zwyczáiu ná oblężeńcow záżywał / iż pierwßego dniá gdy pod Miaſtem / álbo Zámkiem nieprzyiaćielſkim ſtánał / tedy Námioty białe / y Chorągwie / wyſtáwowáć roſkazał / dáiąc znáć przez to iż ieżeli mu ſie tego dniá poddádzą łáſkę y Jaſną twarz vniego znaydą. Drugiego záś dniá gdy ſie nie poddáli / tedy kazał ſtáwiáć Námioty czerwone / ták iż Woyſko wßyſtko iákoby krwáwe bydź ſie zdáło / przez co wyrażał iż zá niepoddánie dniá drugiego przednieyßych oblężeńcow miał

krwáwem káráć Mieczem: potem dniá trzećiego gdy śie nie poddáli tedy stáwiono Namioty czárne/ Chorągwie czárne/ iuż to znák śmierći/ iuż gdy Záłobe obaczyli pewni tego byli że áni ludźiom áni bydletom przepuśćić nie miáno/ wszystko w popioł/ z dymem precz obroćić śie miáło/ bo śmierći Chorągiew to iest Záłobá wszystkie sobie rzeczy przywłaszczáłá.

Táż Chorągiew śmierći Záłobá y v Rzymian naystrásznieysza bywáłá gdy kogo ná śmierć sadzono; ieszcze niestraszna choć Sedźia ná Máiestaćie siedźiał/ choć y kát z Mieczem gotowym był przytomny/ Ale skoro togę swoię szkárłatną wywroćił/ á podszewką czarną náwierzch obroćił/ záraz y snopki Zołnierskie ná źiemię vpadáły/ y osądzany iuż zbledli máło co dusze zátrzymawał w sobie

Ale coż przykłádow postronnych szukáć? wszák y pismo Swięte świádczy iż BOG sam karząc Pháráoná mszycámi/ żábámi száráńczą y innemi naywiecey był strászny gdy ćiemności dopuśćił/ & factæ sunt tenebræ horribiles in vniuersa terra Ægipti tribus diebus y z stały śię ćiemności strászne po wszystkiem Ægipćie przez trzy dni/ strásznasz to byłá Chorągiew/ Nemo vidit fratrē suū nec mouit se de loco in quo erat, Zaden nie mogł obaczyć drugiego/ áni śię z mieyscá ruszył.

Exod: 10.

Lecz

Lecz nie ták strászna bydź może Chorągiew śmierci ktora iest Załoby powierzchowney / iáko iest Załoby we wnetrzney o ktorey Kośćioł S. śpiewa: Liber scriptus proferetur in quo totum continetur vnde mundus iudicetur: Xiegá pisána przynieśiona bedźie / ná ktorey wszystko sie záwiera szczegł Swiát sądźić máią. Pieknie te Xiege Załoby niedawnych czásow w Domu Slácheckim w Wielgiey Polsce iedná Pánienká przy śmierci obaczyłá / y nárzekáiac mowiłá / żem sie ia czytáć nie mogłá ná vczyć á teraz iuż naymnieysze grzechy czytam / lubom ich sobie zá grzechy niepoczytáłá / ále teraz mi ich ná Xiegách spisáne pokazáno / Powiedźiał sam CHRystus Pan. Iż de omni verbo otioso reddenda est ratio, Zkáżdego słowá prożnego oddáć ráchunek muśiemy. Powiedźiał tákże y przez Psálmistę BOG / cum accepero tempus ego iustitias vestras iudicabo, gdy práwi czás odbiore tedy y spráwiedliwośći wáże / to iest dobre vczynki sądźić bede / wiec y przez Proroká Zophoniaszá mowi: Scrutabor Hierusalem in lucernis, Że ia szperáć bede w Hieruzalem spochodniámi; przez Hieruzalem rozumieia Doktorowie Swieci wybránych Bożych ktorych BOG srogo bedźie słu- Psal. 74. Sopho: 1.

857 chal ráchunku ze wßystkich spraw ich ták iż iustus vix saluabitur, záledwie człowiek spráwiedliwy zbáwiony będźie/ A coż rozumiecie co się będźie dźiać z grzeßnikámi? Jákoim stráßna Chorągiew będźie Załobá złego sumnienia/ gdy się ná nich wßystko stworzenie vskarżáć będźie.

Jeßcze nád tę stráśnieyßa druga Záłobá ná-
stępuie nástráśliwym sądźie Bożym/ tunc appa-
Math: 20 rebit signum Filij hominis, ná ten czas gdy się po-
każe znák Syna człowieczego/ Krzyß ná ktorym
dla nas CHRystus JEZVS v Krzyżowány.

Pißą nie ktorzy iż Saládynus Ægiptu Mo-
nárchá miecz goly ná ktorym był powroz záwießo-
ny nośić kazał stem napisem: Discite iustiã moniti,
Vczćie się spráwiedliwośći ná pomnieni: będźie
y nam ná Sądźie Bożym ten napis widźiány gdy
obaczemy iáko BOG spráwiedliwośći dośić czy-
nił y ná Synie własnym. Załobna to Chorągiew
Math: 23 byłá gdy tenebræ factæ sunt per vniuersam terram,
sol obscuratus est, ćiemnośći z stały się po wßystkiey
Ziemi y Słońce się záćmiło/ iednák Záłobnieyßa
będźie gdy grzeßniku obaczyß zagniewaną twarz
Chrystusá JEzusá przećiw tobie/ kiedy obaczyß
że oczy odwrocił od ćiebie/ kiedy wßystko stwo-
Iob: 26. rzenie przećiw tobie powstánie/ columnæ cæli cō

tremiscent, y sáme Columny Niebieskie drżeć będą. 88
Admirati sunt, compuncti sunt, tremor apprehendit Psal: 47.
eos: Dziwowáć sie muszą / boleć będą / trwogá ich
opánuie / y ztąd że mowi Hieronim S. siue come-
dam siue bibam, semper illa vox sonat in auribus me-
is surgite mortui venite ad Iudicium, lubo iiem lubo
piie záwsze brzmi glos wuszu moich Powstáńcie
Vmárli podźcie do Sądu: Więc y Bernat ś. quid Ser:8. in
tā pauendū quā Iudicandū astare illi tam terrifico Psal.90.
Tribunali, & incertam adhuc expectare sub tam di-
stricto iudice sententiam Co ták boiáźliwego być
może iáko do Sądu stánąć ná strászny Trybunal/
y niepewney oczekawáć Sententiey / pod ścisłem
Sędziem. O iáko strászna Záłobá vslyszeć / Ite Math. 25.
maledicti in ignem æternum, Idźcie przekleci wo-
gień wieczny / strászna to Záłobá będzie / Leo ru- Amos: 3.
giet quis non timebit mowi Prorok Lew záryczy
á kto sie bać nie będzie Zelus & furor viri non
parcet in die vindictæ, Zárliwość y Zápálczywość Prouer: 8
męża niezfolguie wdźień zemszczenia Záłobá to stel-
læ retraxerunt lumen suum, áż y gwiazdy nie będą Ioel: 2.
świecili.

Tá iednák Chorągiew iuż moc y ogromność
stráciłá swoie/ gdyż przez Chrystusá iest zdrapá-
ná/ oczym mowi Psalmistá Conscidisti saccum me- Psal. 29.

um & circumdedisti me letitia, Pánie podrapałeś Załobę śmierći á otoczyłeś wiernych twoich rádośną Chorągwią miłośći. Niewiernym/ złem/ y grzeßnym ludźiom stráßna iest tá Chorągiew/ ále wybráni Pańscy nie lękáią sie iey/ nie máią mieyscá pod nią Synowie świátłośći/ quæ conuentio lucis ad tenebras co zá schacká świátłośći śćiemnośćiámi; Synámi świátłośći/ są wybráni wierzący w Chrystusá/ bo on powiedźiał: Ego sum lux mundi: Ja iestem świátłośćią Swiátá/ y dla tegoż y Chorągiew iego iest bárdzo świetna/ o ktorey mędrzec mowi: Ordinauit in me charitatem, zporządźił we mnie miłość/ á inßy czytáią: Vexillum eius super me amor Chorągiew JEzusowá nád wiernymi iest miłość/ ktora ich od śmierći broni/ ktora iem trwożyć sie nie dopuśći/ y tá sámá dźieli Synow Bożych od Synow wiecznego zátrácenia iáko Augustyn S. powieda sola charitas discernit inter filios Dei & filios æternæ perditionis, Sámá miłość dźieli Syny Boże od Synow wiecznego zátrácenia.

Ioa. v. 8.

Cant. 2.

Pod tą Chorągwią Miłośći stánęłá S. Pámięći Jáśnie Wielmożna Jey Mość Pani HELZBIETA, Wołłowiczowa, Starośćina, Generalna, Ziemie, Zmudzkiey, Mulier amicta sole Biaiagło-

iagłowá otoczoná promieńmi Iásnego Słońcá miłości Chrystusá IEzusá/ pod te Chorągiew według Imienia swego Elizábet w Sobote w Eloi sábát postępuie/ gdyż wten dzień vmiera/ wten że dzień / y te exequie zá Duße iey odpráwuiemy/ Dzień to Naświętßey Pánny/ gdy BOG wniey odpocżął/ Eloi Sábát dzień odpocżynku Bożego Przy Bogu/ przy Miłości iego odpocżywa Cna Páni w Dzień Sobotny.

Nie omylę się ia gdy naprzod przez Chorągiew miłości bede rozumiał sámego Chrystusá Páná / gdyż DEVS CHaritas est, BOG iest miłościa/ á BOgiem iest Chrystus IEZVS/ ktory o sobie mowi iż ignem veni mittere in terram przyßedłem ogień rzucáć ná świát/ to iest miłości Chorągiew rostáczáć pozorną. Chorągwią z stał się dla nas miłości/ gdy ná Drzewie Krzyżá S. rościągniony/ y zá sáme nieprzyiacioły BOgá Oycá prosi. Ioan: 1. Luc: 12.

Przy tey Chorągwi stánełá przewielmożna Páni Herezyiey odrzekáiąc się w ktorey się byłá vrodziłá / dla tey Chorągwie cierpliwie znosiłá choroby y Páná Bogá prosiłá o karánie tu náświecie. A co większa/ záchowáłá ráde Páwłá ś. ktory powiedział iż ci co máią bydź pod Chorągwią

Miło-

841 Miłośći Chrystusowey/ powinni mieć pás Ry-
2 Corin. 4 cerskiey/ Mortificationem Christi in corpore vestro circumferentes, Vmartwienie Chrystusowe ná ćiele wászym nośćie/ chćiáłá bydź wuczestnictwie pásá tego / nie tylko przez pás powrozowy Bráctwá Fránćiszká Swientego ále też iuż w chorobie pás ostry włośiány ná sobie nosząc/ trudźiłá ćiáło lubo iuż zboláłe.

Ale gdźież większy dowod Miłośći IEzusowey ? iáko iż gdy iuż dla słábośći Zdrowia chodźić nie mogłá / tedy nieść sie kazáłá do szpitalá iákoby vbogiego Chrystusá szukáiąc miedzy vbogiemi/ y iáko przed tym zwykłá byłá ná káżdy Rok vbogiem vsługowáć/ reką swoią dla nich robiąc/ y żyw nośc tákże y odźienie obmyśláwáć/ ták y ná ten czás vczyniłá. Wielki to był dowod Miłośći z ktoreg o sie sam Chrystus Pan przed Anyołámi sczici iż Martinus hac me veste contexit, Marcin mie tą suknią odźiał / że tylko sztukę Płasczá vbogiemu dał / czy nie większaż to kiedy ták wielom vbogiem żywność y odźieżą dáią. Kiedy do Kośćiołow Obrusy Cuwálnie y insze ochedostwá Kośćielne spráwowáłá / kiedy Kápłánom y sługom Bożym y dobrodźieystwá wszelkie poszánowánie o-

świad-

ośwktórej y fundusze dla wiecznie trwáiącey chwały Bożey vczyniłá: Wiec tákże gdy ktora zakonnice znáłá/ tedy záras skoro sie o iey śmierci dowiedziáłá ná Msze do rożnych Kośćiołow y Klasztorow posyłáłá áby Paná Bogá zá Dusze Osoby zmárłey proszono/ ná Miłośći oświádczenie.

Ieszcze dowod iż pod Chorągwią Miłośći Iezusowey stánełá/ gdy przed śmierćią prośi áby iey przed oczymá Obraz VKRZYZOwánego dla nas Chrystusá IEzusá postáwiono/ co gdy vczyniono/ vstawicznie nań pátrzáłá/ potem nieco ześnu sie porwawszy pyta sie o ktorey teraz godzinie/ powiedzą iż o osmey/ záraz prośić Xiedzá każe áby był przytomny bo iuż czás do Bogá ná stepowáć/ y ták iáko Chrystus IEZVS odziewiątey Chorągiew Miłośći ná KRZYżu rostoczył/ ták Wielmożna Páni/ poprzedza do niego dziewiątą godzine/ stawa do po pisu.

Moge ieszcze procz boiáźni przez Chorągiew Miłośći rozumieć Pánne prze Naświetszą Signum magnum in cælo Mulier amicta sole, Znák wielki ná Niebie álbo Chorągiew Białagłowá Słońcem otoczona/ to iest Naświetsza Pánná/ ktora naywiecey z stálá sie vczestniczką Miłośći IEzuso-

JEzusowey/ bo Mátką iego: przy tey Chorągwi stánelá przewielmożna Páni/ nie tylko iż w Bráctwie Anny S. y Szkáplerzá/ nie tylko iż obraz iey przed oczymá swemi vstáwicznie mieć chciáłá: Nie tylko iż wdzień Sobotni vmiera/ y oto dziś w dzień Sobotni po Pogrzebie obchod za Duszę iey odpráwujemy: Ale też y przez to/ że máło co przed śmiercią do Żurowic iuż chorą iecháłá/ y tám się pod opiekę Naświetszey Pánnie oddáłá/ ták iż potym teyże Pánny prze Naświetszey spociechą nie wymowną ná Duszy widzenie miáłá.

Niedopuśći mi czás więcey znákow y dowodow Miłośći JEzusowey y Naświetszey Pánny oznáymowáć ktore się wtey Wielmożney Osobie znáydowáły/ Oznáymuie Kośćioł w Sokolce y w Prużáney gdźie Funduszę wieczne vczyniłá: Oznáymuie Kośćioł Kobryński y Żmudzki/ gdźie ápáraty Kosztowne spráwowáłá: oświadczáią Klasztory y szpitale/ do ktorych często/ y znácznie Jáłmużny czyniłá/ ták iż iáko Mátką vbogiem dla JEzusá byłá.

Nie mogę tu iednák pominąć Miłośći ktorey ták záwsze spoprzysiężenia/ ták przy śmierći zdobrego Sumnienia postánowienia Oświadcza przeciwo Jáśnie Wielmożnemu Je°. Mćći Pánu

Stárośćie, Zmudzkiemu, Milemu Małżonkowi swemu / ktorego kazawszy prośić do śiebie / vniżenie dźiękowáłá zá przystoyne poszánowánie / dźiękuie zá przyiázne we wszem stáránie / dźiękuie zá wszelkie dobroczynnośći / y záwdźięczenia po przyśiężoney przyiáźni / prosząc áby y wpotomne czásy nie zápominał / ták dusze rátuiąc v Bogá / iáko też y Potomstwu Oświeconemu y Wielmożnemu áby Oycowskie oko záwsze łáskáwie oświadczał / tudźiesz y czeladkę ktora iey służyłá / áby ią właśćiwie swoiey miał vniżenie prośi.

O ktożby ná ten czás był płáczliwym wzdychániem serca nie wzruszył bolesnego? Ktoby nie żalał śię zimnemi łzámi? gdyby był zoczył iáko Mieśiąc wpełnośći dni zácmił śię Záłobą / iáko Jáśnie W. Je°. Mść Pan Stárostá Sedźiwośći swoiey Twarz zásmućiwszy swoie / płáczem oczy swe rumieni / boleiąc ná Zegnánie z Przyiaćielem żáłośne. Bolał niemniey / y w struchlálem sercu postrzał żáłosny odnośił Jáśnie Oświecone X. J. Radźiwił Márszałek W. X. L. Z Jáśnie Oświecona Xiężną / gdy y zniemi śię Zálobnie Wielmożna Mátká Zegna / sáme tylko błogosłáwieństwo dźiateczkom zostáwuiąc. O iáko bolesnemi Wielmożni Jch M. P. Woynowie / ták y Wielmożni

Jch M. PP. Sápieżowie z Wielmożnemi Mał-
żonkámi swemi / ktorzy przytomni bydź nie mogli
ná te walete Miłośći. Już druga Wielmożna
Páni y po Pogrzebie przybywßy áż w Grobie zpłá-
czem ßukác Wielmożney Mátki / zboleścią widźieć
chce nie tylko mieysce gdźie pochowána / ále też y
Grob otwarzác każe / y dopiero wetowác vśilnie /
y do pedza przez nabożeństwo powinne / y przez
powtorzenie Ofiáry prze Naświetßey zá Zmarłą.

Miłośći to tedy dowody / Miłośći Chorą-
giew Wielmożney Pániey obrona / áby Zálobá v-
stąpiłá; A trudno nie ma vstąpić gdy potegá ná-
stąpi: trudno Zálobá mieć ma mieysce gdźie świe-
tnych ordynkow zá stepy zgodnie prowádzą Wiel-
możną Pánią pod Chorągiew Miłośći. Naprzod
świetna poczet swoy záwodźi Okßa Domu Mo-
żnego Jch M. Pánow Gostáwskich. Jásna to zá-
wße Okßa / y nigdy nierzdzewiała: ostra záwße /
y nidy nieprzytepłona / Jasna mestwem / Jasna
sławą nienárußoną / Jasna Vrzedamiy Godno-
śćiámi wßák Kromer Gocząwiuin ießcze zá Le-
1206. ßká Białego wspomina Biskupem Płockiem. Dam
ia ten Tytuł Okßy ktory dawáno státecznośći / kto-
rą wyrażáiąc Málowáno skále ná morzu na ktorą
rożne náwáłnośći były / á nad nią pisano: Eadem

sum

sum semper: Jednákowo iezdem záwsze; może sie tym słusznie Oksza chełpić iż iednáko Jásno bliskotliwie swieci Oyczyznie / iż záwsze iednákowa ostra nieprzyiaciołom Oyczyzny Eadem sum semper; ten tylko nie vznałby tego / ktoryby nie vznał iż ogień grzeie / záwsze gocsláwá / gość sławny. Oksza Jásna Sława. Co po dálszych dowodách / oto y teraz święta infułá ná Głowie oświeconey Okśze przy Pogrzebie stawa / gdy Je° M. X. Biskup Łucki Ofiare prze Naświetsza Ciała JEZVsowego / iáko Oksza Prześwietna do Niebá posyła. Jásna Oksza záwsze w Koronie / Jásna w Páństwách Wielkiego X. L. spierwszemi Domámi złączona.

Nástępuia w świetnym szyku zá Okszą bystrolotne strzáły Wielmożneg domu Ich M. Pánow Wołłowiczow; strzáły tak ku ziemi iáko y ku Niebu ostrzem obrocone / trudno nácier...ć / bo non cedunt malis nie vstępuią złemu; Afric... to nie gdy przy pisowáno / ktora w sobie Páni...skiey wieżámi vkoronowána ná storpiusie m...owano / z napisem Tu non cede malis, Ty nie ...stępuy złemu. Słusznie to strzáłom Wielmożny... należy / chybá kto nie wie iż żelázo twárde / ten ...e przyzna iż strzáły żadnemu wprzod nie dádzą... gdyż pierwszą są bronią y

 zdoby-

zdobyczą/ pierwßem miedzy Kruscámi y ná Jáśnieyßem Metalem obmocnione; nigdy strzały nie vstepowáły Wiáry/ nigdy ku Bogu y Oyczyznie Miłośći/ nigdy nie sławy nie podlegáły Zmázie/ Non cedunt malis, Nie vstepuią złemu/ záwße Wielmożne/ záwße Sławne/ záwße w skárbnicy bez zguby do chowáne. Coż po dowodach dáwnieyßych? Co poświádectwách odległych? Kronikarze maćie/ wßák to świeżo/ iednák y wiecznie zostáie w Pámieći/ nie tylko w Oyczyznie/ ále y w cudzych Kráinách/ iáko poważna przy strzáłách Infułá Wileńska z godnośćią przebywałá/ zozdobą swoią: Przy strzáłách skárby/ Ekonomie/ Senatorskie godnośći przemießkiwáły/ trwáią/ y wpotomne czásy mießkáć będą we krwi pozostáłe. Strzáły abundant bonis, obfituią dobrem/ Non cedunt malis, Nie vstepuią złemu/ śmierć ich náwet od gromić nie może/ stawáią z Wielmożnym swym Pánem przy Chorągwi Miłośći/ gdy nie tylko záraz po śmierći przyiaćielá/ do rożnych y odległych/ Kośćiołow/ Klasztorow/ y ßpitalow/ Ziáłmużną wylátuią/ gdy przystoynie Zwielmożnośćią do ziemie ćiało od prowadzáią; Jeßcze y teraz dwie strzále/ iedną ku Bogu modlitwy/ drugą ku Ziemi do Káplánow obrácáią sie Wiel-

możney

Wielmożney Pániey ná rátunek vdáią ſię Non cedunt malis, Nie vſtępuią złey śmierći.

W Jáſno ſmelcownym zaſtępie náſtępuie tudźieſz przy ſtrzáłách gorolotny Orzeł pod Chorągiew wrodzony przećiw Wielmożney Mátce miłośći Jáśnie O. X. J. Rádźiwiłá Márſzałká W. X. L. ô Orle prześwietny Zacnośćią nie vſtáwáiący meſtwem / nie zwyćiężony w ſławie / roſtoczyłeś śliczne ſkrzydłá ſwoie / Cień chceſz czynić Wielmożney Pániey / áby od gorącá vpalona nie byłá? Wzgorę wzbiiaż zupełne Piorá / odprowádzáiąc álbo pod Obłoki ſzukáiąc / lubo to áż do Słońcá w ktore Jáſno Pátrząſz zálecáiąc Wielmożną Pánią od ktorey wziałeś Przyiaćielá / n.. byłeś poćiech / vznawałeś łáſkę / oddawałeś pokłon / y poſzánowánie / ſuprema ſcande, wzbiiai ſię w zgorę pod Chorągiew Miłośći / dam ći ten Tytuł in victa ſalus nie zwyćiężone zbáwienie / ten przed tym ſłużył (iáko Maiolus piſze) Ptakowi Jndiyſkiemu / Monocodiátá náżwánemu ktoregoś kto miał przy ſobie nie zwyćiężonym zoſtawał: Ja ſię nie mylę gdy ten Tytuł dáię Orłowi oświeconemu / wſzák káżdy kto widźi że Słońce świetne / ten przyzna iż Jáśnie Oświecone Xiążętá Jch M. Rádźiwiłowie / Zdrowiem ſą nie zwy-

ćiężo-

zwyćiężonym Oyczyznie/ wßák y teraz Moſkwá/ Inflanty/ y Prußy iáwne dáć mußą świádectwá otem/ nigdy ten Orzeł ſkrzydeł nie ſpuśćił/ nigdy nie ſpracowány/ y teraz przy Chorągwi Miłośći ſtánął śliczne ſkrzydłá Xiążećiá J^o. y Xiężne Jey M. ſtawáiąc przy trunie Żałobney/ ſpłaczliwemi Orlety inuicta ſalus nie zwyćiężone Zbáwienie Chorągiew otrzymawa Miłośći.

Spießna y od ważna wpierwßym zwiąſku przyiáźni do Okßy przybiegá Káwalerya prześlicznemi Kornety ozdobna Wielmożnego Domu Jch M. PP: Woynow/ Kornety/ álbo trzy Trąby nie związáne Alligauit nemo/ nikt ich nie związał/ Auguſtus Ceſarz to przyznawał ſobie máiąc Krokodylá przy Palmie/ dla zwyćięſtwá Egiptu.

Słußnie to przypiſáć Trąbom/ nikt ich nie związał áby ſławy nie opiewáły/ nikt nie vprzedźił áby nie przyiaćioł Oyczyzny nie dogániáły Woyná obroną cáłośći/ Woyná nábyćiem Páńſtwá/ Woyna datkiem wolnośći/ Woyná/ Woyná ſtráßna boiáźliwemu nieprzyiaćielowi/ miła ludźiom mężnem/ y przezacnym Marſowi/ miła ludźiom mężnem/ y przezacnym Alligauit nemo, nikt nie związał/ bo pełno w Kronikách ſławy/ Zacnośći y wßelkiey podobney Woyczyznie godnośći/ káżdy kto wie iż wodá mo-

krá/

mokra/ widźi ná oko Senatorſkie Znáki/ y wſzelkie przywileie godnośći przy Trąbách zoſtáią/ y zoſtáwáć będą. Teraz teraz cne trąby nietárárá żáłoſne/ lećz wzdychánia nabożne przez zápłákáne Wielmożnych Ich M. PP. Stároſtow pod Chorągwią Miłośći przy Wielmożney Mátce poſyłáćie/ Alligauit nemo, nie związał żaden nie związáłá y śmierć Miłośći Synowſkiey/ ktora trwáć y ná wieki będźie.

Przyłącza ſie ogromne Woyſko dwiemá Pułkámi nie rozdźielnie idąc z Trąbámi/ niezwyczáynie ozdobney Strzáły/ lśniącey ſie Zelázem y Krzyżem Wielmożnego Domu Ich M. PP. Sápiehiow. Sliczne były zá ſtepy Iuliuſzá Ceſárzá ktory málowáć ſię kazáł z Xiegámi y z Mieczem/ świát podnogámi máiący/ z napiſem Ex vtroq; Ceſar, z oboygá Ceſárzem/ z męſtwá/ y Znauki. Wiecey należy ten Tytuł ſtrzále z Krzyżámi Ex vtroq; Ceſar Zoboygá Pánuie/ Nabożeńſtwem ku Bogu/ záſługą Oyczyznie. Pátrzćie ná Kośćioł tuteczny/ Pátrzćie ná Oltarz/ weyrzyćie ná Wileńſkie/ ſłonimſkie y inſze/ Strzáłá z Krzyżem ozdabia nabożeńſtwu mieyſcá/ ozdabia ochędoſtwá Kośćielne/ ozdabia Kośćioły/ Klaſztory ſzpitale.

A co rzekę o Sławie? Co wſpomnie o Zacnośći?

cnośći? Co mam mowić o Godnośći? chybá kto nie rozumie iż drewno nie iest człowiek/ ten niewie iáko zwierzchności woienne y Senatorskie przy strzale z Krzyżem związáne były/ tám znáki Pokoiu/ tám y znáki woienne/ iákow skárbnicy odpoczywáły/ Ex vtroq; Cesar, Zoboygá Cesárzem; y Wielmożna Páni ze dwuch miar strzała ozdobiona pod Chorągwią Miłośći z Wielmożnem J^o M. Pánem Chorążem W. X. L. y z Wielmożnem J^o M. Pánem Stárostą z Zieciámi swoiemi.

Już mi czás nie dopuśći inszych lubo krwią/ lubo ludzkośćią lubo dobrodzieystwy záćieżnych wspomináć zástepow / do was tylko ku skończeniu/ Oycowie y Brácia Fránćiszká S. mowe obracam moie ktorzy zroskazánia/ W. O. Prowincyałá swego z stáwiliśćie sie ábyśćie zá dobrodzieystwá Jáśnie W. J. M. Páná Stárosty, Zmudzkiego, Syndyká, Generálnego, y Oycá swego/ tudźieśż y zá dobrodzieystwá S: Pámieći J. M. Pániey Stárośćiney dobrodzieyki wáżney zá wdźiecznie oświádczyli szczerze przed Bogiem/ prowádząc do Bogá pod Chorągiew Miłośći Wielmożną dobrodzieykę swoię/ nie wy kortezyiámi/ nie pochlepstwem/ nie obłudą nie vmiećie/ szczerość/ y prostotá nie zmyślna Bogu y ludźiom was zálećiłá

wéśćie

weśćie Chorągiew Miłośći JEzusá swoiego/ dla ktorego z stáliśćie sie vbogimi Zebrakámi/ y od ktorego vpewnienie maćie o Zbáwieniu nie tylko swoim/ ále y dobrodźieiow: od JEzusá zránieni/ powrozem iego opasáni/ ná drewnie chodząc/ drzewo ná ktorym wisśiał wyrażaćie/ Hinc vulnus Hinc salus, ztąd y rány w sercu Miłośći/ ztąd y Zbáwienie od nośićie/ Podźćież teraz Brzescy/ y Lubelscy/ Grodzieńscy/ y Sokálscy/ Tykoćińscy/ y Prásсy/ Lukowscy/ Janowscy/ Rádomscy/ vpomnićie sie obietnic v JEzusá wáßego áby obiecánie przyiął pod Chorągiew Miłośći dobrodźieyke wáße wßák zápisy y pieczeći maćie ná ćiele Oycá swego Fránćiszká Swietego.

Podźćież zá Pásterzem swoim/ zá namiestnikiem Fránćiszká Swietego w Prowinciey nászey z stawćie sie v Oltarzá vpominayćie sie iż obiecał że kto przyiaćielem Zakonu Fránćiszká Swietego będźie złą śmierćią vmrzeć nie może/ wiećie iáki przyiaćiel/ wiećie dobrodźieystwá/ doznawaliśćie/ Modlitwámi nágradzayćie. A ktoż wie ieżeli O. Wielebnegó nászego Prowincyalá nie ták Bog posyła iáko nie gdy Abákuká Dánielowi S. miedzy Lwy spokármem/ oto on pokarm ćiálá y krwie Jezusowey/ pokarm żyćie dáiący podáwáć do Bogá będźie/ dla Wielmożney P. áby stánelá przy

wieczney Miłośći. Amor vltima linea rerum, Miłość ostátnia gránicą wszem rzeczom; y my oddaymy Miłośći Jezusowey Bogu nászemu dusze Wielmożney Pániey áby bez Załoby zniem Krolowáłá ná wieki wiekow/ Amen

Ná część y ná Chwałę Bogu w Troycy iedynemu, Amen.